

**OBLIGACJE**

## Szukanie bezpiecznej przystani

Ostatni tydzień obfitował w wydarzenia istotne dla inwestorów zainteresowanych rynkiem długu. Oprócz bardzo dobrych odczytów wskaźników PMI w strefie euro oraz niemieckiego indeksu IFO obrazujących dobre nastroje kluczowe były wystąpienie Donalda Trumpa przed Kongresem oraz jastrzębia wypowiedź członka FOMC Williama Dudleya. Sprawily one, że amerykańskie obligacje osłabiły się w szczególności na krótszym końcu krzywej, wypłaszczając ją nieznacznie. Spread pomiędzy rentownościami obligacji 10-letnich i 2-letnich wyniósł we wtorek 1,133 proc., podczas gdy jeszcze 15 lutego było to 1,246 proc. Widać zatem, iż rynek coraz bardziej dyskontuje podniesienie stopy funduszy federalnych już na marcowym posiedzeniu FOMC. Rynek terminowy w środę wycenił to prawdopodobieństwo już na ponad 80 proc. W Europie również obserwujemy interesujące ruchy. Do najważniejszych z nich na pewno można zaliczyć wzrost cen niemieckich bundów praktycznie na całej długości

krzywej. Wczorajszy dzień co prawda pokazał większą siłę sprzedających, jednak w przypadku obligacji 2-letnich dalej rysuje się trend spadkowy, który w najbliższych tygodniach może skutkować przekroczeniem poziomu -1 proc. Kluczowym czynnikiem, jaki motywuje inwestorów do szukania bezpiecznej przystani w papierach niemieckich, jest niepewność o wynik wyborów prezydenckich we Francji, gdzie zwycięstwo Marine Le Pen może doprowadzić do zapowiadanego przez nią wyjścia Francji ze strefy euro. Sprawia to również, że spread pomiędzy 10-letnimi obligacjami Niemiec i Francji rośnie w ostatnich tygodniach do poziomu 0,8 proc. ■ @



FOT. MAT. PRASOWE

**Tomasz Krzyk**  
CFA, analityk, Noble Securities